OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO NIILA JÄÄSKINENA przedstawiona w dniu 16 grudnia 2010 r.[1]

I — Wprowadzenie

1. Rozpatrywany przez Trybunał wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został złożony w ramach sporu między obywatelką litewską polskiego pochodzenia etnicznego[2], Malgożatą Runevič-Vardyn, i jej małżonkiem, obywatelem polskim, Łukaszem Pawłem Wardynem, a urzędem stanu cywilnego departamentu prawnego urzędu miasta Wilna (Litwa) w następstwie wyrażonej przezeń odmowy zmiany imion i nazwisk zainteresowanych, zawartych w aktach urodzenia i małżeństwa wystawionych im przez ten urząd.

2. Obowiązujące ustawodawstwo litewskie przewiduje, że imiona i nazwiska osób fizycznych należy transkrybować[3] w aktach stanu cywilnego w formie zachowującej reguły pisowni właściwe dla języka państwowego. Wynika z tego, że dozwolone jest użycie jedynie znaków łacińskich, z wyłączeniem znaków diakrytycznych[4], ligatur[5] lub jakichkolwiek innych modyfikacji graficznych liter alfabetu łacińskiego, które są stosowane w innych językach, ale nie istnieją w języku litewskim.

3. Sąd krajowy – Vilniaus miesto 1 apylinkės teismas (pierwszy sąd rejonowy miasta

1 — Język oryginału: francuski.

2 — Malgożata Runevič-Vardyn podkreśla swoją przynależność do społeczności polskiej żyjącej na Litwie, która stanowi ok. 7% populacji i zamieszkuje głównie w Wilnie i okręgu wileńskim. Jej rodzice są pochodzenia polskiego, a ponadto przedstawiła ona dokumenty sięgające kilku pokoleń wstecz, świadczące o silnych związkach kulturowych, językowych i uczuciowych z populacją pochodzenia polskiego zamieszkałą na Wileńszczyźnie.

3 — Niniejsza sprawa dotyczy transkrypcji imion i nazwisk zapisanych literami alfabetu łacińskiego, a nie transliteracji z dwóch innych alfabetów istniejących pośród języków urzędowych Unii Europejskiej, a mianowicie cyrylicy i alfabetu greckiego. Odnośnie do tego ostatniego zob. wyrok z dnia 30 marca 1993 r. w sprawie C-168/91 Konstantinidis, Rec. s. I-1191.

4 — Znak diakrytyczny jest stosowanym w wielu językach posługujących się alfabetem łacińskim elementem graficznym, który może być umieszczony nad, pod, obok lub w poprzek litery, co zmienia wymowę albo wręcz tworzy dodatkową literę. Przykładowo w języku niemieckim diereza „¨", zwana Umlaut, która dostawiana jest nad literą taką jak „A", wskazuje na zmianę wymowy tej litery, podczas gdy w języku fińskim „Ä" jest odrębną literą.

5 — Ligatura polega na połączeniu dwóch grafemów danego pisma w celu utworzenia z nich nowego znaku, uznawanego bądź nie za odrębną literę (np. „OE" staje się „Œ").

Wilna) – ma wątpliwości, czy przepisy art. 2 ust. 2 lit. b) dyrektywy Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne [6], które nie były dotychczas przedmiotem wykładni prejudycjalnej, lub postanowienia art. 12 WE i 18 WE stoją na przeszkodzie takiemu uregulowaniu krajowemu.

4. Trybunał odpowiadał już wielokrotnie na pytania prejudycjalne dotyczące stanu cywilnego obywateli Unii Europejskiej, a w szczególności ich nazwiska [7]. W niedawnym orzecznictwie Trybunał przyjął stanowisko dość przychylne osobom fizycznym kwestionującym praktyki administracyjne dotyczące pisowni nazwisk w aktach stanu cywilnego. W niniejszej sprawie Trybunał ma zasadniczo ustalić, czy osoba należąca do mniejszości etnicznej lub obywatel innego państwa członkowskiego może powołać się na prawo Unii w celu wymuszenia na władzach państwa członkowskiego użycia swojego języka ojczystego, i to wbrew zasadom konstytucyjnym obowiązującym w tym państwie, chroniącym język państwowy.

5. Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym ujawnia, że podniesiona tu problematyka budzi dość ożywione emocje, zarówno u stron postępowaniu przed sądem krajowym, jak i w zainteresowanych państwach członkowskich [8]. Sprawa ta dotyczy delikatnych kwestii historycznych i geopolitycznych. Wileńszczyzna była bowiem miejscem ostrego konfliktu politycznego w Europie okresu międzywojennego, a sytuacja populacji pochodzenia polskiego zamieszkującej w tym regionie nie przestała powodować napięć politycznych między Republiką Litewską a Rzecząpospolitą Polską, dwoma państwami członkowskimi, które są związane długą wspólną historią od roku 1386 do roku 1918, w ramach zarówno Unii Polsko-Litewskiej, jak i Cesarstwa Rosyjskiego.

6. Imiona i nazwiska mają istotne znaczenie zarówno z punktu widzenia osób fizycznych, jak i państw. Dla danej osoby jej nazwisko i jego pisownia mogą stanowić zasadniczy

6 — Dz.U. L 180, s. 22.

7 — Zobacz ww. wyrok w sprawie Konstandinis, wyroki: z dnia 2 października 2003 r. w sprawie C-148/02 Garcia Avello, Rec. s. I-11613; a także z dnia 14 października 2008 r. w sprawie C-353/06 Grunkin i Paul, Zb.Orz. s. I-7639. Inne sprawy dotyczyły transkrypcji daty urodzin w akcie stanu cywilnego, zob. np. wyrok z dnia 2 grudnia 1997 r. w sprawie C-36/94 Dafeki, Rec. s. I-6761.

8 — Zobacz m.in. artykuł w magazynie brytyjskim *The Economist* z dnia 23 października 2010 r. oraz w dzienniku fińskim *Helsingin Sanomat* z dnia 19 listopada 2010 r., które donoszą o pogorszeniu się relacji między Republiką Litewską a Rzecząpospolitą Polską w związku z transkrypcją imion i nazwisk pochodzenia polskiego w litewskich aktach stanu cywilnego.

czynnik tożsamości psychologicznej lub etnicznej czy wręcz narodowej [9]. Dla przykładu tego fenomenu przywołałbym dobrowolne zmiany nazwisk pochodzenia „obcego", które miały miejsce w sposób masowy w Finlandii na początku XX wieku. W przeszłości pobudki mniej lub bardziej nacjonalistyczne stały u źródła przymusowych a nie dobrowolnych zmian nazwisk mniejszości narodowych lub etnicznych, jak też uregulowań narzucających pisownię imion i nazwisk w aktach stanu cywilnego zgodnie z wariantem narodowym z wyłączeniem obcych brzmień. Swoboda osobista jednostki w tej dziedzinie jest również ograniczona w różnych państwach poprzez odwołanie się do względów porządku publicznego [10]. Konflikt między interesami jednostek i państwa w dziedzinie imion i nazwisk jest zauważalny w orzecznictwie Trybunału, podobnie jak w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zwanego dalej „ETPC") [11].

II — Ramy prawne

A — *Prawo międzynarodowe*

1. Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

7. „Artykuł 8 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zwanej dalej EKPC"), podpisanej w Rzymie 4 listopada 1950 r., ma brzmienie następujące:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób".

9 — Europejski Trybunał Praw Człowieka określił nazwisko jako „zasadniczy element indywidualizacji osoby w społeczeństwie" (wyrok z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie Losonci Rose i Rose przeciwko Szwajcarii, skarga nr 664/06, § 51).

10 — Zobacz U. Kangas, Ihmisen nimi [Nazwisko osoby], *Lakimiesliiton kustannus*, Helsinki 1991, s. 5–6 i 12.

11 — Nina Holst-Christensen stwierdza, że orzeczenia takie jak ww. wyrok w sprawie Grunkin i Paul mogą być postrzegane jako irytujące z punktu widzenia państw członkowskich, ale że dają one obywatelom możliwość napiętnowania ograniczających lub przestarzałych przepisów krajowych. Zobacz N. Hols-Christensen, What's in a Name? – EU-retten som korrektionsfaktor i forhold til national navnelovgivning [Prawo Unii jako czynnik korygujący względem ustawodawstwa krajowego dotyczącego nazwisk], *Familieret og engagement – Hilsener til Svend Danielelsen*, København, Thomson Reuters Professional A/S 2009, s. 187–197.

2. Konwencja MKSC nr 14 dotycząca wpisywania imion i nazwisk do aktów stanu cywilnego

8. Konwencja podpisana w Bernie w dniu 13 września 1973 r. pod auspicjami Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego (zwanej dalej „MKSC") dotycząca wpisywania imion i nazwisk do aktów stanu cywilnego weszła w życie w dniu 16 lutego 1977 r. [12].

9. Zgodnie z art. 2 tej konwencji:

„Jeżeli akt ma być sporządzony w rejestrze stanu cywilnego przez organ umawiającego się państwa i w tym celu przedłożono kopię lub wyciąg z aktu stanu cywilnego lub innego dokumentu ustalającego imiona i nazwiska zapisane tymi samymi znakami co znaki języka, w którym akt ma być sporządzony, te imiona i nazwiska są odtwarzane dosłownie, bez modyfikacji czy tłumaczenia.

Znaki diakrytyczne, które zawarte są w tych imionach i nazwiskach, również zostaną odtworzone, nawet jeżeli znaki te nie istnieją w języku, w którym akt ma być sporządzony".

12 — Państwa, które są stronami konwencji MKSC nr 14, to Królestwo Belgii, Republika Federalna Niemiec, Republika Grecka, Republika Włoska, Wielkie Księstwo Luksemburga, Królestwo Niderlandów, Republika Austrii i Republika Turcji. Ani Unia Europejska, ani państwa członkowskie, których bezpośrednio dotyczy ta sprawa, to jest Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska, nie są związane tą konwencją.

B — *Prawo Unii*

1. Traktat UE

10. Artykuł 4 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej stanowi:

„Unia szanuje równość państw członkowskich wobec traktatów, jak również ich tożsamość narodową […]".

2. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej

11. Artykuł 7 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej [13] ma brzmienie następujące:

„Każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikowania się".

13 — Proklamowana w Nicei w dniu 7 grudnia 2000 r. (Dz.U. C 364, s. 1), ze zmianami, uzyskała wiążącą moc prawną przy przyjęciu traktatu z Lizbony (Dz.U. 2007, C 303, s. 1), zwana dalej „Kartą praw podstawowych".

3. Traktat WE [14]

12. Artykuł 12 akapit pierwszy WE (obecnie art. 18 akapit pierwszy TFUE) stanowi:

„W zakresie zastosowania niniejszego traktatu i bez uszczerbku dla postanowień szczególnych, które on przewiduje, zakazana jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową".

13. Artykuł 18 ust. 1 WE (obecnie art. 21 ust. 1 TFUE) przewiduje:

„Każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, z zastrzeżeniem ograniczeń i warunków ustanowionych w niniejszym traktacie i środkach przyjętych w celu jego wykonania".

4. Dyrektywa 2000/43

14. Dyrektywa 2000/43, przyjęta na podstawie art. 13 WE, dotyczy wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.

15. Artykuł 2 ust. 2 lit. b) tej dyrektywy stanowi:

„Dyskryminacja pośrednia ma miejsce, gdy pozornie neutralny przepis, kryterium lub praktyka mogą doprowadzić do szczególnie niekorzystnej sytuacji dla osób danego pochodzenia rasowego lub etnicznego w stosunku do innych osób, chyba że taki przepis, kryterium lub praktyka są obiektywnie uzasadnione legalnym celem, a środki mające służyć osiągnięciu tego celu są odpowiednie i konieczne".

16. Artykuł 3 dyrektywy 2000/43 określa jej zakres stosowania w następujący sposób:

„1. W granicach kompetencji Wspólnoty niniejszą dyrektywę stosuje się do wszystkich osób, zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego, włącznie z instytucjami publicznymi, w odniesieniu do:

[…]

h) dostępu do dóbr i usług oraz dostarczania dóbr i usług publicznie dostępnych, włącznie z zakwaterowaniem.

2 Celem niniejszej dyrektywy nie jest zróżnicowane traktowanie ze względu na przynależność państwową i nie narusza ona przepisów

14 — Artykuły 12 WE i 18 WE, których dotyczą pytania prejudycjalne, to obecnie art. 18 TFUE i 21 TFUE. Niemniej ze względu na to, że niniejsza sprawa dotyczy zasadniczo stosowania przepisów prawa litewskiego w ich brzmieniu przed wejściem w życie Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, odesłania będą dotyczyć przepisów traktatu WE zgodnie z ich numeracją obowiązującą przed tą datą.

oraz warunków odnoszących się do wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich oraz bezpaństwowców na terytorium państw członkowskich i wszelkiego traktowania związanego ze statusem prawnym danych obywateli państw trzecich i bezpaństwowców".

C — *Prawo litewskie*

1. Konstytucja

17. Artykuł 14 konstytucji Republiki Litewskiej stanowi, że językiem państwowym jest język litewski.

2. Kodeks cywilny

18. Artykuł 2.20 ust. 1 litewskiego kodeksu cywilnego (zwanego dalej „kodeksem cywilnym") stanowi, że „każda osoba ma prawo do nazwiska. Prawo to obejmuje prawo do nazwiska, do imienia lub imion i do pseudonimu".

19. Artykuł 3.31 kodeksu cywilnego stanowi:

„Każdy z małżonków ma prawo do zachowania nazwiska, które nosił do chwili zawarcia małżeństwa, przyjęcia nazwiska małżonka jako wspólnie noszonego nazwiska lub przyjęcia podwójnego nazwiska utworzonego poprzez dodanie nazwiska małżonka do swojego nazwiska".

20. Artykuł 3.281 kodeksu cywilnego przewiduje, że akta stanu cywilnego są sporządzane, aktualizowane, zmieniane, uzupełniane lub poprawiane zgodnie z przepisami regulującymi stan cywilny ogłoszonymi przez ministra sprawiedliwości.

21. Artykuł 3.282 kodeksu cywilnego stanowi, że „wpisy w aktach stanu cywilnego dokonywane są w języku litewskim. Imiona, nazwiska i nazwy miejscowości należy wpisywać zgodnie z regułami języka litewskiego".

3. Przepisy regulujące akta stanu cywilnego

22. Punkt 11 dekretu nr IR-294 litewskiego ministra sprawiedliwości z dnia 22 lipca 2008 r. dotyczącego potwierdzenia przepisów regulujących akta stanu cywilnego [15] stanowi, że wpisy w aktach stanu cywilnego są sporządzane w języku litewskim.

15 — Žin., 2008, nr 88-3541.

III — Spór przed sądem krajowym, pytania prejudycjalne i postępowanie przed Trybunałem

23. Małgožata Runevič-Vardyn, urodzona 20 marca 1977 r. w Wilnie, jest obywatelką litewską polskiego pochodzenia etnicznego. Oświadcza, że rodzice nadali jej polskie imię „Małgorzata" i nazwisko jej ojca „Runiewicz".

24. Zgodnie z postanowieniem odsyłającym w akcie urodzenia, który wydano jej w dniu 14 czerwca 1977 r., jej imię i nazwisko zostały zarejestrowane w ich formie litewskiej, a mianowicie „Małgožata Runevič". To samo imię i nazwisko figurują w nowym akcie urodzenia wydanym w dniu 9 września 2003 r. przez urząd stanu cywilnego miasta Wilna oraz w paszporcie litewskim wydanym jej przez właściwe władze w dniu 7 sierpnia 2002 r.

25. Natomiast z uwag skarżących w postępowaniu przed sądem krajowym wynika, że akt urodzenia sporządzony w 1977 r. był sporządzony znakami cyrylicy [16], imię i nazwisko w formie „Małgožata Runevič" figuruje jedynie w wersji tego aktu z wydanej w 2003 r. oraz paszporcie otrzymanym w 2002 r. Zainteresowana podnosi, że na jej wniosek w paszporcie tym jest wymieniona jej „narodowość" polska [17]. Dodaje, że na podstawie prawa polskiego został jej w dniu 31 lipca 2006 r. wydany przez urząd stanu cywilnego miasta Warszawy akt urodzenia, w którym jej imię i nazwisko są zapisane jako „Małgorzata Runiewicz".

26. Po pewnym okresie pobytu i pracy w Polsce skarżąca w postępowaniu przed sądem krajowym wyszła za mąż w dniu 7 lipca 2007 r. w Wilnie za Łukasza Pawła Wardyna, obywatela polskiego. Na akcie małżeństwa wydanym przez urząd stanu cywilnego miasta Wilna, imiona i nazwisko „Łukasz Paweł Wardyn" są transkrybowane w formie „LUKASZ PAWEL WARDYN" wielkimi literami, to znaczy z użyciem alfabetu łacińskiego bez znaku diakrytycznego, podczas gdy nazwisko jego żony ma formę „MALGOŽATA RUNEVIČ-VARDYN", to znaczy z użyciem liter litewskich, wśród których nie figuruje litera „W". Skarżący w postępowaniu przed sądem krajowym informują, że w 2008 r. otrzymali polski akt małżeństwa, gdzie ich imiona

16 — Akta dostarczone Trybunałowi zawierają kopię oryginalnego aktu urodzenia, sporządzonego przez władze sowieckiej Litwy. Zapisano w nim „Малгожата Михайловна Руневич", co stanowi bezpośrednią transliterację cyrylicą litewskiej formy imienia dziecka oraz imienia odojcowskiego i nazwiska ojca. Akt ten wskazuje też w rubryce „Национальность", to znaczy „narodowość", w odniesieniu do ojca i matki dziecka odpowiednio „Поляк" i „Полька", to znaczy „Polak" i „Polka".

17 — Na rozprawie Ł. Wardyn oświadczył jednak, że jego żona ma obywatelstwo litewskie, precyzując, że nie może ona mieć podwójnego obywatelstwa.

i nazwiska są zapisane w formie polskiej [18]. Aktualnie zainteresowani zamieszkują w Belgii z dzieckiem pochodzącym z ich związku.

27. W dniu 16 sierpnia 2007 r. skarżąca w postępowaniu przed sądem krajowym złożyła do urzędu stanu cywilnego miasta Wilna wniosek o zmianę imienia i nazwiska zawartych w jej akcie urodzenia, to jest „Malgožata Runevič", na „Małgorzata Runiewicz" oraz o zmianę jej imienia i nazwiska zawartych w jej akcie małżeństwa, to jest „Malgožata Runevič-Vardyn", na „Małgorzata Runiewicz-Wardyn".

28. W odpowiedzi z dnia 19 września 2007 r. urząd ten poinformował M. Runevič-Vardyn, że zgodnie z przepisami obowiązującymi na Litwie nie ma możliwości zmiany wpisów zawartych w aktach stanu cywilnego.

29. Z postanowienia odsyłającego wynika również, że M. Runevič-Vardyn i Ł. Wardyn wnieśli skargę mającą na celu zobowiązanie urzędu stanu cywilnego miasta Wilna do wydania wraz z nowym aktem małżeństwa nowego aktu urodzenia, zgodnie z wnioskami złożonymi przez M. Runevič-Vardyn do tego urzędu.

30. Uznając, że nie jest w stanie dostarczyć jasnej odpowiedzi na pytania dotyczące interpretacji i stosowania prawa wspólnotowego podniesione w ramach zawisłego przed nim sporu, Vilniaus miesto 1 apylinkės teismas postanowił zawiesić postępowanie i zadać Trybunałowi następujące pytania prejudycjalne:

„1) Czy w świetle przepisów dyrektywy Rady 2000/43 […] art. 2 ust. 2 lit. b) tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że zakazuje on państwom członkowskim pośredniej dyskryminacji osób ze względu na ich pochodzenie etniczne w przypadku, w którym przepisy krajowe przewidują, że imiona i nazwiska mogą być wpisywane w aktach stanu cywilnego z użyciem wyłącznie liter języka państwowego?

2) Czy w świetle przepisów dyrektywy Rady 2000/43 […] art. 2 ust. 2 lit. b) tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że zakazuje on państwom członkowskim pośredniej dyskryminacji osób

18 — Rząd polski wskazał na rozprawie, że wspomniane akty urodzenia i małżeństwa prawdopodobnie zostały wydane na podstawie dwustronnego traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską sporządzonego w dniu 26 kwietnia 1994 r., którego art. 14 mówi, iż układające się strony oświadczają, że osoby wymienione w art. 13 ust. 2 mają w szczególności prawo do używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej, do której należą. Rząd polski wyjaśnił, iż nie wyklucza, że polski urzędnik stanu cywilnego mógł uznać, iż przepis ten jest normą o bezpośrednim zastosowaniu.

ze względu na ich pochodzenie etniczne w przypadku, w którym przepisy krajowe przewidują, że imiona i nazwiska osób innego pochodzenia lub przynależności państwowej należy wpisywać w aktach stanu cywilnego z użyciem liter łacińskich, bez zastosowania znaków diakrytycznych, ligatur lub innych modyfikacji liter alfabetu łacińskiego, które używane są w innych językach?

3) Czy postanowienia art. 18 ust. 1 WE, ustanawiającego prawo każdego obywatela Unii Europejskiej do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, i art. 12 akapit pierwszy WE, który zakazuje dyskryminacji ze względu na przynależność państwową, należy interpretować w ten sposób, że zakazują one państwom członkowskim stanowienia w przepisach krajowych, że imiona i nazwiska mogą być wpisywane w aktach stanu cywilnego wyłącznie z użyciem liter języka państwowego?

4) Czy postanowienia art. 18 ust. 1 WE, ustanawiającego prawo każdego obywatela Unii Europejskiej do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, i art. 12 akapit pierwszy WE, który zakazuje dyskryminacji ze względu na przynależność państwową, należy interpretować w ten sposób, że zakazują one państwom członkowskim stanowienia w przepisach krajowych, że imiona i nazwiska osób innego pochodzenia etnicznego lub przynależności państwowej należy wpisywać w aktach stanu cywilnego z użyciem liter łacińskich, bez zastosowania znaków diakrytycznych, ligatur lub innych modyfikacji liter alfabetu łacińskiego, które są używane w innych językach?".

31. W niniejszej sprawie zarówno uwagi pisemne, jak i ustne zostały przedstawione przez M. Runevič-Vardyn i Ł. Wardyna, rządy litewski, estoński, łotewski i polski oraz Komisję Europejską. Rządy czeski, portugalski i słowacki przedstawiły jedynie uwagi pisemne.

IV — Analiza

A — *W przedmiocie dopuszczalności pytań prejudycjalnych*

32. Rząd litewski podniósł zarzut niedopuszczalności części pytań prejudycjalnych.

Stwierdził w nim, że Trybunał w sposób oczywisty nie ma kompetencji do udzielenia na nie odpowiedzi. W uzasadnieniu swoich twierdzeń podniósł dwa rodzaje zastrzeżeń.

33. W odniesieniu do drugiego i czwartego pytania prejudycjalnego rząd ten twierdzi, że są one niedopuszczalne z powodu braku związku z okolicznościami lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym, jeżeli chodzi o Ł. Wardyna.

34. W odniesieniu do całości pytań prejudycjalnych rząd litewski, popierany w tej kwestii przez rząd czeski, uważa, że są one niedopuszczalne w zakresie, w jakim odnoszą się do przepisów krajowych regulujących pisownię imienia i nazwiska panieńskiego M. Runevič-Vardyn, gdyż przepisy te dotyczą sytuacji czysto wewnętrznej, a więc nie dotyczą innych państw członkowskich.

35. Jeżeli chodzi o pierwsze zastrzeżenie, dotyczące sytuacji procesowej Ł. Wardyna, zaznaczam, że z orzecznictwa wynika, iż termin „strony" w art. 23 akapit pierwszy statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej obejmuje osoby będące stronami sporu tym przed sądem krajowym, który skieruje wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, i żadną inną osobę [19].

36. Jeżeli chodzi o dopuszczalność pytania prejudycjalnego, kiedy nie ma ono związku z przedmiotem sporu lub jest pytaniem hipotetycznym, przypominam, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem [20] w ramach postępowania prejudycjalnego sąd krajowy znajduje się w najlepszej sytuacji, aby uwzględniając szczególne okoliczności sprawy ocenić zarówno konieczność odesłania prejudycjalnego dla wydania swojego orzeczenia, jak i zasadność pytań, które zadaje Trybunałowi. Zatem jeżeli pytania dotyczą wykładni prawa Unii, Trybunał jest co do zasady obowiązany do wydania orzeczenia.

37. W niniejszym przypadku sąd krajowy wskazuje w postanowieniu odsyłającym, że sprawę wnieśli do niego łącznie Malgožata Runevič-Vardyn i Łukasz Paweł Wardyn, którzy są określeni przez ten sąd jako „strony skarżące". Ponieważ Ł. Wardyn jest stroną sporu przed sądem krajowym, jest on w konsekwencji również stroną postępowania zawisłego przed Trybunałem. Pytania prejudycjalne nie są więc niedopuszczalne, w zakresie jakim go dotyczą, nawet jeżeli przedmiot

19 — Zobacz w szczególności wyrok z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie C-116/02 Gasser, Rec. s. I-14693, pkt 27.

20 — Zobacz w szczególności wyroki: z dnia 22 listopada 2005 r. w sprawie C-144/04 Mangold, Zb.Orz. s. I-9981, pkt 34 i nast.; z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie C-98/09 Sorge, Zb.Orz. s. I-5837, pkt 24; z dnia 12 października 2010 r. C-45/09 Rosenbladt, Zb.Orz. s. I-9879, pkt 32).

skargi wniesionej do sądu krajowego okaże się ograniczony do sytuacji M. Runevič-Vardyn.

38. Sąd ten uznał za konieczne dla wydania swojego orzeczenia i za istotne z prawnego punktu widzenia, by uwzględnić okoliczności faktyczne i prawne dotyczące Ł. Wardyna w swoich pytaniach prejudycjalnych. Z przytoczonego wyżej orzecznictwa wynika, że Trybunał może odmówić rozpatrzenia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jedynie wtedy, gdy okaże się w sposób oczywisty, że wykładnia prawa Unii, o którą się zwrócono, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym bądź gdy przedstawiony problem ma charakter hipotetyczny. Uważam, że nie ma to miejsca w niniejszej sprawie.

39. Jeżeli chodzi o drugie zastrzeżenie, które dotyczy twierdzenia o czysto wewnętrznym charakterze przedmiotu pytań prejudycjalnych, w związku z tym że dotyczą one imienia i nazwiska panieńskiego M. Runevič-Vardyn, przypominam, że w świetle orzecznictwa Trybunału [21] problematyka ta nie jest objęta zarzutem niedopuszczalności, lecz stanowi kwestię materialną, która zostanie zbadana poniżej.

40. W konsekwencji należy udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania prejudycjalne, w tym również w zakresie w jakim dotyczą one aktów stanu cywilnego M. Runevič-Vardyn przed zawarciem małżeństwa.

21 — Wyrok z dnia 13 stycznia 2000 r. w sprawie C-254/98 TK-Heimdienst, Rec. s. I-151, pkt 14, 15).

B — *Co do istoty*

1. Uwagi wstępne

a) W przedmiocie podziału kompetencji

41. Prawo Unii nie narusza kompetencji państw członkowskich w zakresie organizacji ich systemów wpisywania imion i nazwisk w aktach stanu cywilnego [22]. W braku harmonizacji pojęcia „stan cywilny" na płaszczyźnie Unii [23] w ustawodawstwie każdego państwa członkowskiego należy określić warunki przyznawania, zmiany lub transkrypcji tych elementów w odpowiednich rejestrach.

22 — Zobacz w szczególności wyrok z dnia 19 kwietnia 2007 r. w sprawie C-444/05 Stamatelaki, Zb.Orz. s. I-3185, pkt 23. W odniesieniu do istotnych różnic istniejących między przepisami krajowymi dotyczącymi nazwiska, jak i przyczyn tej sytuacji, zob. ww. wyrok w sprawie Dafeki, pkt 14 i nast.

23 — Zgodnie z raportem senatu francuskiego w sprawie Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego (nr 277, sesja zwyczajna 2001–2002) „[s]tan cywilny można określić jako sposób potwierdzenia podstawowych faktów dotyczących stanu osób i rodziny, takich jak urodzenie, małżeństwo, nazwisko lub obywatelstwo. W szerszym znaczeniu przez stan cywilny rozumie się również służbę publiczną odpowiedzialną za sporządzanie aktów stwierdzających te fakty, przeprowadzenie ceremonii zawarcia małżeństwa i wydawanie wyciągów, książeczek rodzinnych i innych dokumentów". Brak jest jednak wspólnej dla wszystkich państw członkowskich definicji pojęcia stanu cywilnego, gdyż niektóre z nich mogą używać różnych sformułowań dla obu kategorii przedmiotowych wskazanych w tym cytacie.

42. Niemniej wykonując zastrzeżone dla nich kompetencje, państwa członkowskie powinny przestrzegać prawa Unii, a w szczególności w niniejszym przypadku przepisów dotyczących zasady niedyskryminacji, obywatelstwa europejskiego lub swobody przepływu osób [24].

b) W przedmiocie aspektów czasowych sporu przed sądem krajowym

43. Dwa czynniki czasowe mogą stanowić źródło trudności, jeżeli chodzi o akt urodzenia M. Runevič-Vardyn, najpierw sporządzony znakami cyrylicy w 1977 r. przez władze sowieckiej Litwy [25], a następnie na tej podstawie wydany w 2003 r. w nowej wersji w języku litewskim. Republika Litewska po odzyskaniu niepodległości w 1990 r. przystąpiła do Unii Europejskiej dopiero 1 maja 2004 r. Odpowiednio M. Runevič-Vardyn skorzystała z przywilejów zagwarantowanych w prawie Unii, w szczególności z praw do przemieszczania się i pobytu związanych z obywatelstwem europejskim, dopiero po wielu latach od czasu zarejestrowania jej imienia i nazwiska.

44. Powstaje więc kwestia zakresu zastosowania w czasie przepisów unijnych, o których mowa w postanowieniu odsyłającym, i to w dwóch aspektach: ogólnym i indywidualnym.

45. W pierwszym aspekcie można przypomnieć, że z chwilą przystąpienia danego państwa członkowskiego do Unii Europejskiej uznaje się, że przejęło ono acquis communautaire, w tym w szczególności wynikające z dyrektywy 2000/43 i postanowień traktatu WE, o których mowa we wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, i że od chwili przystąpienia Republika Litewska była obowiązana do przestrzegania i zapewnienia przestrzegania tych norm. Niemniej moim zdaniem z tego zadania nie wynika obowiązek zmiany z mocą wsteczną treści aktów administracyjnych, które istniały, zanim dane państwo stało się członkiem Unii, i które dotyczą okoliczności zaistniałych przed tą datą.

46. W drugim aspekcie należy uznać, że sytuacja transgraniczna M. Runevič-Vardyn powstała wprawdzie długo po udokumentowaniu jej tożsamości w spornym akcie stanu cywilnego, ale że żądanie dotyczy zastosowania prawa Unii w celu wyciągnięcia z niego istotnych konsekwencji w odniesieniu do tej sytuacji, jak też w odniesieniu do każdej innej już trwającej sytuacji, która od tego momentu podlegałaby temu prawu, i to od chwili wejścia w życie odpowiednich przepisów w tym państwie członkowskim.

47. Otóż moim zdaniem prawo Unii nie może wymagać, by akt urodzenia sporządzony przed akcesją do Unii był zmieniany

24 — Zobacz w szczególności ww. wyrok w sprawie Garcia Avello, pkt 25.

25 — Przypominam, że aneksja państw bałtyckich przez Związek Sowiecki była w tym czasie uznana de facto przez wszystkie państwa europejskie.

z mocą wsteczną. Nie jest natomiast wykluczone, że może ono dać jednostce uprawnienie do żądania wydania mu przez państwo członkowskie aktu stanu cywilnego potwierdzającego dane zawarte w jego akcie urodzenia, ale z użyciem innej pisowni jej imienia i nazwiska, jak władze litewskie uczyniły to wobec M. Runevič-Vardyn w 2003 r.

c) W przedmiocie transgranicznych aspektów sporu przed sądem krajowym

48. Rząd litewski podnosi, że w przypadku niektórych części sporu przed sądem krajowym wszystkie ich aspekty skoncentrowane są wyłącznie na terytorium Litwy. Uważa, że wnioski M. Runevič-Vardyn dotyczące zmiany jej imienia i nazwiska w jej akcie urodzenia nie są objęte przepisami unijnymi, gdyż akt ten został sporządzony na Litwie i dotyczy obywatelki litewskiej. Przypominam, że chodzi tu o kwestię dotyczącą istoty sporu, a nie o kwestię objętą zarzutem niedopuszczalności.

49. Natomiast związek z prawem Unii nie budzi żadnych wątpliwości w przypadku innych aspektów sporu, a mianowicie zapisu nazwisk obojga skarżących w postępowaniu przed sądem krajowym w ich akcie małżeństwa, gdyż chodzi o małżonków posiadających różne obywatelstwo, z których każde wykonywało swoje prawo do swobodnego przemieszczania się w Unii.

50. Jeżeli chodzi o dyrektywę 2000/43, należy zaznaczyć, że wprowadza ona w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, ustanowioną w art. 13 ust. 1 WE. Zakres stosowania tej zasady jest określony nie przez wewnętrzny charakter danej sytuacji, lecz na poziomie ogólnym przez fakt ograniczenia kompetencji przyznanych Wspólnocie (lub Unii) i na poziomie szczególnym przez zakres stosowania dyrektywy 2000/43, tak jak jest on określony w samej dyrektywie, mając na uwadze, że obejmuje ona również sytuacje moim zdaniem całkowicie wewnętrzne [26].

51. Jeżeli chodzi o stosowanie art. 12 WE i 18 WE, zależy ono od tego, czy sytuacja jest objęta zakresem stosowania traktatu WE. Jak już wskazałem, kwestie związane z aktem małżeństwa mogą wyraźnie podlegać przepisom unijnym dotyczącym swobód podstawowych. Jeżeli chodzi o akt urodzenia wydany M. Runevič-Vardyn w 2003 r., przypominam, że zwróciła ona uwagę na szereg praktycznych trudności, które miała

26 — Podobnie J. Ringelheim, The Prohibition of Racial and Ethnic Discrimination in Access to Services under EU Law, *European Anti-discrimination Law Review*, No 10, 2010, s. 11, który przytacza: M. Bell, *Anti-Discrimination Law and the European Union*, Oxford University Press 2002, s. 137.

napotkać w Polsce i Belgii ze względu na różnice w pisowni jej nazwiska występujące między litewskimi i polskimi aktami stanu cywilnego, które dotyczą jej rodziny i jej samej. Moim zdaniem sytuacja obywatela Unii, który skorzystał ze swobody przemieszczania się i zawarł związek małżeński z obywatelem innego państwa członkowskiego, nie może być kwalifikowana jako czysto wewnętrzna w kwestiach dotyczących akt stanu cywilnego wydanych w państwie pochodzenia tego obywatela Unii, jeżeli ustawodawstwo tego kraju prowadzi do tego, że nazwisko, które jest wspólne dla obojga małżonków, nie może być zapisywane w jednolity sposób w aktach stanu cywilnego, które dotyczą ich obojga. Sytuacja taka jest objęta zakresem stosowania traktatu WE.

52. W niniejszej sprawie istnieją wprawdzie elementy sporu przed sądem krajowym, które nie wykraczają poza terytorium Republiki Litewskiej, niemniej zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunał nie może powstrzymać się od rozpatrzenia sprawy z tego tylko powodu [27]. Rozstrzygającym kryterium jest to, czy żądana wykładnia jest czy nie jest pozbawiona związku ze sporem przed sądem krajowym. Otóż można zauważyć, że w praktyce treść aktu urodzenia M. Runevič-Vardyn może służyć za podstawę dla wpisów w innych aktach, takich jak paszport lub akt małżeństwa zainteresowanej, które również są przedmiotem tego sporu. Tym samym pomimo skoncentrowania pewnych faktów w granicach terytorium krajowego, odpowiedź może być jednak użyteczna dla sądu krajowego.

27 — Zobacz w szczególności wyrok z dnia 15 maja 2003 r. w sprawie C-300/01 Salzmann, Rec. s. I-4899.

53. W konsekwencji uważam, że Trybunał powinien odpowiedzieć na zadane mu pytania prejudycjalne.

2. W przedmiocie stosowania dyrektywy 2000/43

54. Jeżeli pytania sformułowane w ramach sporu przed sądem krajowym, dotyczące istnienia pośredniej dyskryminacji ze względu na pochodzenie etniczne [28] w rozumieniu dyrektywy 2000/43 nie są objęte zakresem stosowania jej przepisów, Trybunał nie jest właściwy ratione materiae, by odpowiadać na pierwsze i drugie pytanie prejudycjalne zadane przez sąd krajowy.

55. Większość stron, które przedstawiły swoje uwagi, uważa, że dyrektywa 2000/43 nie ma zastosowania w tym przypadku. Innego

28 — ETPC orzekł w wyroku w sprawie Timichev przeciwko Rosji z dnia 13 grudnia 2005 r. (skargi nr 55762 i 55974/00, *Recueil des arrêts et décisions*, 2005-XII, § 55), że „pojęcie pochodzenia etnicznego opiera się na idei grup społecznych mających wspólną narodowość, przynależność plemienną, religię, język, pochodzenie i środowisko kulturowe i tradycyjne". Zobacz też O. De Schutter, *L'interdiction de discrimination dans le droit européen des droits de l'homme – Sa pertinence pour les directives communautaires relatives à l'égalité de traitement sur la base de la race et dans l'emploi*, raport opublikowany pod auspicjami Komisji Europejskiej, Luxembourg, OPOCE 2005, w szczególności s. 7, 15, 38, 39.

zdanie są jedynie skarżący w postępowaniu przed sądem krajowym i rząd portugalski [29].

56. Skarżący w postępowaniu przed sądem krajowym podnoszą, że przedmiotowy zakres stosowania tej dyrektywy jest bardzo szeroki i obejmuje liczne aspekty życia społecznego. Mianowicie w odróżnieniu od innych dyrektyw dotyczących wprowadzania w życie zasady równego traktowania dyrektywa 2000/43 – jak przewidział prawodawca – wychodzi poza zakres zatrudnienia i kształcenia zawodowego [30].

57. Rzeczywiście w odróżnieniu od dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy [31] dyrektywa 2000/43 nie wyklucza co prawda wyraźnie kwestii stanu cywilnego ze swojego zakresu zastosowania, niemniej w propozycji, która doprowadziła do przyjęcia dyrektywy 2000/43, wyjaśniono, że objęte przez nią dziedziny są nimi jedynie w zakresie, w jakim wchodzą one w granice kompetencji powierzonych Wspólnocie w traktacie WE [32]. Artykuł 3 dyrektywy przypomina, że została ona przyjęta z uwzględnieniem tych granic. Tymczasem, jak już zaznaczyłem, zapis imion i nazwisk w rejestrach stanu cywilnego nie należy do kompetencji Unii.

58. Ponadto art. 3 ust. 1 [33] dyrektywy 2000/43, który w sposób wyczerpujący określa przedmiotowy zakres jej stosowania, nie obejmuje moim zdaniem żadnego elementu, który należałby do specyficznych dziedzin, jakimi są stan cywilny i sporządzanie dokumentów z nim związanych. Wśród dziedzin, w których dyskryminacja ze względu na pochodzenie rasowe lub etniczne jest zakazana, figuruje w lit. h) tego ustępu „dostęp do dóbr i usług oraz dostarczania dóbr i usług publicznie dostępnych, włącznie z zakwaterowaniem". Chodzi tu o jedyną rubrykę, która mogłaby mieć znaczenie w niniejszym przypadku, ponieważ inne odsyłają do aspektów zawodowych, społecznych lub kształceniowych, nie mając żadnego związku z przedmiotem sporu przed sądem krajowym. Jednakże nie można uznać, że uregulowanie dotyczące pisowni imion lub nazwisk, którą należy stosować w aktach stanu cywilnego, objęte jest bezpośrednio pojęciem „usługi" w rozumieniu tej dyrektywy [34].

29 — Rząd ten nie wypowiada się wyraźnie w tej kwestii, ale zajmuje stanowisko, iż istnieje niezgodność między dyrektywą 2000/43 i uregulowaniem krajowym takim jak w postępowaniu przed sądem krajowym.

30 — Zgodnie z propozycją dyrektywy Rady dotyczącej wprowadzenia w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne z dnia 25 listopada 1999 r., [COM(1999) 566 wersja ostateczna, s. 5] „szeroki zakres stosowania jest niezbędny, aby wnieść zdecydowany wkład w zwalczanie rasizmu i ksenofobii w Europie". Zobacz też motyw 12 dyrektywy 2000/43.

31 — Dz.U. L 303, s. 16. Podkreślona różnica między tymi dwiema dyrektywami jest tym bardziej warta zauważenia, że zostały one przyjęte w tym samym czasie i na tej samej podstawie prawnej, to jest art.13 WE.

32 — Propozycja dyrektywy [COM(1999) 566 wersja ostateczna, s. 7].

33 — Jak mowa o tym w motywie 13 dyrektywy 2000/43, art. 3 ust. 2 tej dyrektywy wyklucza z zakresu jej stosowania dyskryminację ze względu na przynależność państwową.

34 — Odnośnie do tego pojęcia zob. J. Ringelheim, op.cit., s. 11 i nast.

59. Skarżący w postępowaniu przed sądem krajowym utrzymują, że ich sytuacja objęta jest zakresem zastosowania tych przepisów ze względu na konieczność przedstawienia dokumentu tożsamości i różnych rodzajów dokumentów, poświadczeń lub dyplomów, aby móc skorzystać z pewnych praw, jak również aby móc korzystać z dóbr i usług objętych art. 3 ust. 1 dyrektywy 2000/43.

60. Takie rozumowanie jednak mnie nie przekonuje. Prace przygotowawcze dotyczące wspomnianej dyrektywy [35] wskazują na to, że jej art. 3 ust. 1 lit. h) wymaga, by „decyzje" dotyczące dostępu do dóbr i usług lub dostawy dóbr czy świadczenia usług nie były oparte na pochodzeniu rasowym lub etnicznym. Dla zilustrowania, do czego może prowadzić dyskryminacja w dostępie do dóbr i usług ograniczająca integrację gospodarczą i społeczną Komisja podała przykład dostępu do środków finansowych, który może zależeć od decyzji podjętych w dziedzinie kredytów dla małych przedsiębiorstw lub kredytów hipotecznych [36]. Związek między podjętą decyzją a dostępem do pożądanej usługi jest bezpośredni i ewidentny w tym przykładzie. Natomiast w przypadku środków, których dotyczy spór przed sądem krajowym, nie ma moim zdaniem takiego związku przyczynowego.

61. Do stanowiska prezentowanego przez skarżących w postępowaniu przed sądem krajowym można przychylić się jedynie przy uwzględnieniu pośrednich skutków ustawodawstwa dotyczącego pisowni imion i nazwisk, o ile powodowałoby ono w praktyce ograniczenie dostępu zainteresowanych do pewnych dóbr lub usług, takich jak zakup biletu samolotowego, otwarcie rachunku bankowego lub realizacja jakiegokolwiek kroku administracyjnego, nawet jeżeli nie byłoby to zadeklarowanym lub dorozumianym celem tego ustawodawstwa, podczas gdy inni małżonkowie w podobnej sytuacji nie byliby skonfrontowani z takimi potencjalnie odstraszającymi przeszkodami [37].

62. Nie podzielam tej argumentacji. Gdyby w opisanych powyżej sytuacjach występowała jakakolwiek dyskryminacja, nie wynikałaby ona z samego wspomnianego uregulowania, lecz z reakcji dostawców dóbr i usługodawców na przedstawione im dowody stanu cywilnego. Takie działania osób fizycznych powinny być odróżniane od środków przyjętych przez władze publiczne.

63. Ponadto nie można zdecydować a priori, czy dyskryminacja ze względu na pochodzenie etniczne ze strony dostawcy dóbr lub usługodawcy mogłaby wynikać ze wskazania

35 — Propozycja dyrektywy [COM(1999) 566 wersja ostateczna, s. 8].

36 — Propozycja dyrektywy [COM(1999) 566 wersja ostateczna, s. 5].

37 — Stanowisko to może być uznane za zasadne, jeśli w odniesieniu do dyskryminacji za ważniejszy niż wola prawodawcy uznany zostanie skutek danej regulacji. Stąd art. 2 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2000/43 mówi o doznanej „niekorzystnej sytuacji". Podobnie w wyroku z dnia 10 lipca 2008 r. w sprawie C-54/07 Feryn, Zb.Orz. s. I-5187, Trybunał uwzględnił konkretny skutek spornego środka, mianowicie skutek odstraszający, dla celów scharakteryzowania bezpośredniej dyskryminacji przy zatrudnieniu w rozumieniu art. 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2000/43.

tego pochodzenia albo w sposób bezpośredni (jako takiego), albo w sposób pośredni (poprzez pisownię imion i nazwisk) w aktach stanu cywilnego, albo raczej z pominięcia tej informacji. W okolicznościach sporu przed sądem krajowym M. Runevič-Vardyn przywołuje trudności napotkane w związku z faktem, że użycie liter alfabetu polskiego nie jest dopuszczone w aktach stanu cywilnego dotyczących obywateli litewskich. W innym kontekście osoba mogłaby doznać dyskryminacji, gdyby jej mniejszościowe pochodzenie etniczne zostało ujawnione w aktach stanu cywilnego [38]. Przypominam, że dyskryminacja pośrednia polega na stosowaniu pozornie neutralnego kryterium, które może powodować szczególnie niekorzystną sytuację dla danej grupy osób w porównaniu z innymi osobami. Państwo członkowskie nie może stosować takiego kryterium, chyba że jest w stanie przedstawić odpowiednie uzasadnienie. Wykładnia prawa Unii nie może prowadzić do tego, by przywołane w tym miejscu dwa przypadki, które są alternatywne i wzajemnie się wykluczają, mogły stanowić podstawę zarzutu dyskryminacji wobec państwa członkowskiego.

64. Konkretne problemy przywołane przez M. Runevič-Vardyn i Ł. Wardyna wynikają z *różnic* w pisowni ich imion i nazwisk występujących w litewskich i polskich aktach stanu cywilnego, a nie ze stosowanej pisowni jako takiej. Nie może być bowiem żadnych wątpliwości co do istnienia związku między osobami określonymi w dokumencie przy użyciu wielkich liter jako „MALGOŽATA RUNEVIČ-VARDYN" i „LUKASZ PAWEL WARDYN" w kontekście dotyczącego ich litewskiego aktu małżeństwa. Przywołana problematyka nie ma związku z czynnikami dyskryminującymi przewidzianymi w dyrektywie 2000/43.

65. Moim zdaniem w obecnym stanie rzeczy Trybunał nie może dopuścić, by w przypadkach, w których istnienie małżeństwa miałoby znaczenie dla dostępu do dóbr lub usług, fakt ten mógłby zostać wywiedziony z tożsamości nazwisk małżonków lub zostać wykluczony w braku takiej tożsamości. W niniejszym przypadku, jak w każdej porównywalnej sytuacji, jedynie akt małżeństwa lub akt stanu cywilnego tego rodzaju może wykazać faktyczne istnienie związku małżeńskiego bez żadnych co do tego wątpliwości.

66. Dodatkowo podkreślam, że gdyby Trybunał przyjął koncepcję rozszerzającą zakresu art. 3 ust. 1 lit. h) dyrektywy 2000/43, w tym znaczeniu, że obejmowałby on skutki pośrednie, jakie uregulowanie dotyczące pisowni imion lub nazwisk, którą należy stosować w aktach stanu cywilnego, może mieć dla dostępu do dóbr i usług, powodowałoby

38 — Pochodzenie polskie M. Runevič-Vardyn jest wpisane w paszporcie litewskim wydanym jej w 2002 r., ale taka wzmianka mogłaby być uznana za przyczynę dyskryminacji w niektórych państwach członkowskich.

to problemy stosowania tej dyrektywy względem przedsiębiorstw, które jednoznacznie są objęte zakresem jej stosowania. Przykładowo gdyby ograniczenia dotyczące używania liter w aktach stanu cywilnego były kwalifikowane jako dyskryminacja pośrednia ze względu na pochodzenie etniczne, wykładnia taka otwierałaby perspektywę zarzutów dyskryminacji wobec wszystkich usługodawców, którzy ze względu na przeszkody techniczne lub normalizację są zobowiązani stosować jedynie dość ograniczony wybór grafemów i znaków w sporządzanych przez nich dokumentach i komunikatach dotyczących ich klientów [39]. Zakwalifikowanie takich praktyk jako mających – choćby potencjalnie – skutek dyskryminujący wydaje mi się przesadzone i nieuzasadnione.

67. Wobec powyższego uważam, że uregulowanie krajowe takie jak to, którego dotyczy sprawa przed sądem krajowym, nie wchodzi w przedmiotowy zakres stosowania dyrektywy 2000/43.

39 — Na przykład zgodnie z dokumentem nr 9303 Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (CIAO) znaki dopuszczone w strefie odczytu maszynowego dokumentów podróży są ograniczone do cyfr i wielkich liter alfabetu angielskiego wymienionych w załączniku 8 do tego dokumentu, podczas gdy inne litery lub znaki diakrytyczne są transkrybowane lub transliterowane zgodnie ze standardem opisanym w załączniku 9 (zob. *Documents de voyage lisibles à la machine*, na stronie ICAO: www2.icao.int). Towarzystwa lotnicze zwykle stosują tę samą zasadę w odniesieniu do nazwisk pasażerów na biletach lotniczych.

3. W przedmiocie pytań dotyczących dyskryminacji ze względu na przynależność państwową i obywatelstwo europejskie

68. Zgodnie z art. 17 WE każda osoba mająca przynależność państwa członkowskiego posiada status obywatela Unii, z którego wynikają prawa i obowiązki przewidziane w traktacie WE, pośród których figurują prawo do powoływania się na niedyskryminację ze względu na przynależność państwową przewidziane w art. 12 akapit pierwszy WE, jak również swobody przemieszczania się i przebywania w państwach członkowskich przewidziane w art. 18 ust. 1 WE, i to we wszystkich sytuacjach objętych zakresem stosowania ratione materiae prawa Unii [40].

a) W przedmiocie wykładni art. 12 WE w odniesieniu do różnych wniosków o zmianę aktów stanu cywilnego

69. Z uwagi na informacje dotyczące sporu przed sądem krajowym uważam, że w celu udzielenia odpowiedzi na trzecie i czwarte pytanie prejudycjalne należy rozróżnić między trzema kategoriami wniosków sformułowanych przez skarżących w postępowaniu

40 — W kwestii powiązań między tymi różnymi przepisami zob. wyroki: z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie C-499/06 Nerkowska, Zb.Orz. s. I-3993, pkt 21 i nast.; a także z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie C-135/08 Rottmann, Zb.Orz. s. I-1449, pkt 43 i nast.

przed sądem krajowym, a mianowicie wnioskiem M. Runevič-Vardyn o zmianę jej aktu urodzenia, wnioskiem Ł. Wardyna dotyczącym aktu małżeństwa i w końcu wnioskiem dotyczącym nazwiska małżonki M. Runevič-Vardyn wymienionego w akcie małżeństwa.

70. Jeżeli chodzi o imię i nazwisko panieńskie wpisane w akcie urodzenia M. Runevič-Vardyn sporządzonym przez urząd stanu cywilnego miasta Wilna zgodnie z uregulowaniem litewskim, uważam, że ta okoliczność faktyczna nie jest objęta przepisami art. 12 WE. Nie może tu bowiem być mowy o dyskryminacji ze względu na przynależność państwową, gdyż M. Runevič-Vardyn jest obywatelką państwa członkowskiego, którego uregulowanie jest kwestionowane. Ponadto zaznaczam, że brzmienie tego artykułu w języku niemieckim [41], które nie zmieniło się od wejścia w życie traktatu rzymskiego z 1957 r., dowodzi, iż dyskryminacja ze względu na przynależność państwową odsyła do dyskryminacji między obywatelami różnych państw członkowskich, a nie dyskryminacji ze względu na przynależność do mniejszości etnicznej.

71. Jeżeli chodzi o wniosek o zmianę aktu małżeństwa złożony przez Ł. Wardyna, zaznaczam, że nie dotyczy on jego nazwiska, które zostało zapisane bez zmian względem jego oryginalnej formy, lecz jego imion, które zostały zapisane w formie litewskiej („Lukasz Pawel"), to znaczy bez znaków diakrytycznych („Łukasz Paweł"), które występują w języku państwa, w którym się urodził i którego jest obywatelem, to jest Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto Ł. Wardyn uważa, że osobiście doznał dyskryminacji ze względu na swoje obywatelstwo polskie, gdyż w odróżnieniu od wstępujących w związek małżeński obywateli litewskich nie dano mu możliwości przekazania małżonce swojego autentycznego nazwiska, a mianowicie „Wardyn", gdyż zostało ono transkrybowane do formy litewskiej „Vardyn" w przypadku jego małżonki.

72. Strony, które przedstawiły uwagi przed Trybunałem, w większości uznały, iż art. 12 WE znajduje zastosowanie do tej okoliczności faktycznej, z czym się zgadzam. Ł. Wardyn, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, zawarł bowiem małżeństwo transgraniczne, wstępując w związek małżeński w Republice Litewskiej z obywatelką tego państwa członkowskiego. Ponadto zamieszkuje on aktualnie z małżonką i dzieckiem pochodzącym z ich związku poza terytorium litewskim i polskim, a mianowicie w Belgii, gdzie – jak twierdzi – napotkał na trudności z powodu rozbieżności między jego nazwiskiem a nazwiskiem przyznanym jego małżonce przez władze litewskie.

73. Jeżeli chodzi o interpretację wymogów ustanowionych w art. 12 WE, jedynie Republika Litewska i Republika Czeska uważają, że artykuł ten nie sprzeciwia się uregulowaniu

41 — „Unbeschadet besonderer Bestimmungen der Verträge ist in ihrem Anwendungsbereich jede Diskriminierung aus Gründen der *Staatsangehörigkeit* verboten" (podkreślenie własne).

takiemu jak to, którego dotyczy spór przed sądem krajowym. Z powodów, które przedstawię poniżej, jestem przeciwnego zdania. Już w tym miejscu zaznaczam, że pośrednia dyskryminacja ze względu na przynależność państwową, a więc naruszająca art. 12 WE, miała moim zdaniem miejsce wobec obywatela Unii, który postanowił zawrzeć związek małżeński w innym państwie członkowskim niż to, którego jest obywatelem, i którego oryginalne imiona tylko z tego powodu zostały zmienione w jego akcie małżeństwa.

74. Nie ma natomiast moim zdaniem miejsca dyskryminacja, która mogłaby wynikać z tego, że obywatel państwa członkowskiego został pozbawiony możliwości przekazania małżonce swego nazwiska w oryginalnej formie, ponieważ takie rzekome „prawo" wydaje mi się niezgodne z zasadą równości płci, ustanowioną w szczególności w prawie Unii [42]. Każda osoba, mężczyzna czy kobieta, zawierając związek małżeński, powinna mieć wybór spośród różnych możliwości: albo zachować swoje własne nazwisko, albo przyjąć nazwisko małżonka [43], albo nazwisko złożone, jeżeli możliwość taką przyznaje ustawodawstwo mające zastosowanie do zawarcia tego małżeństwa. O ile M. Runevič-Vardyn miała taką możliwość [44], o tyle Ł. Wardyn nie może dochodzić możliwości nadania jej swojego nazwiska.

75. Uważam, że w niniejszym przypadku występuje naruszenie ogólnej zasady równego traktowania, ponieważ obywatele litewscy, którzy co do zasady noszą imię i nazwisko, których zapis jest zgodny z językiem litewskim, są traktowani lepiej niż obywatele innych państw członkowskich noszących nazwiska posiadające litery lub znaki diakrytyczne nieznane w tym języku [45]. Powstaje więc pytanie, czy naruszenie takie, które może stanowić pośrednią dyskryminację ze względu na przynależność państwową, jest jednak obiektywie uzasadnione zgodnym z prawem celem oraz środkami proporcjonalnymi do osiągnięcia tego celu.

42 — Zobacz ww. wyrok ETPC w sprawie Losonci Rose i Rose przeciwko Szwajcarii, § 47, który podkreśla, „że pośród państw członkowskich Rady Europy zarysowuje się konsensus dotyczący równych praw w zakresie wyboru nazwiska małżonków i że na płaszczyźnie międzynarodowej występuje tendencja w ramach Narodów Zjednoczonych w zakresie równości płci w tej szczególnej dziedzinie do uznania prawa każdego z małżonków do zachowania swojego pierwotnego nazwiska lub do udziału na równych prawach w wyborze nowego nazwiska".

43 — Komitet Ministrów Rady Europy przyjął już w 1978 r. rezolucję nr (78) 37 zalecającą jej państwom członkowskim usunięcie wszelkiej dyskryminacji między mężczyzną i kobietą w zakresie reżimu prawnego nazwiska, a następnie zalecenie nr 1271 (1995) (zob. strona internetowa http://assembly.coe.int).

44 — Do sytuacji M. Runevič-Vardyn, jeżeli chodzi o jej nazwisko małżeńskie, powrócę w kontekście wykładni art. 18 WE.

45 — Przypominam, że jeżeli nie ma zróżnicowania, dyskryminacja nie jest możliwa. Zobacz w szczególności wyrok z dnia 14 marca 2000 r. w sprawach połączonych C-102/98 i C-211/98 Kocak i Örs, Rec. s. I-1287, pkt 52 i nast., dotyczący podania daty urodzenia w rejestrach stanu cywilnego.

76. Uzasadniony cel, na który można się skutecznie powoływać na poparcie kwestionowanego uregulowania, to zapewnienie ochrony języka urzędowego w celu zachowania jedności narodowej i spójności społecznej.

77. W tym względzie należy odesłać do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w tej dziedzinie, które musi być wzięte pod uwagę [46], tym bardziej że z wyjaśnień dotyczących Karty praw podstawowych Unii Europejskiej [47] wynika, że prawa zagwarantowane w art. 7 odpowiadają prawom przewidzianym w art. 8 EKPC i że prawnie dozwolone ograniczenia tych praw są takie jak ograniczenia uznawane przez art. 8 ust. 2 tej konwencji [48].

78. EKPC nie zawiera co prawda żadnego postanowienia potwierdzającego wyraźnie prawo osoby do ochrony jej imienia i nazwiska oraz tożsamości, niemniej, przyjmując interpretację rozszerzającą art. 8 EKPC, Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że nazwisko osoby dotyczy jej życia prywatnego i rodzinnego, zważywszy, że stanowi ono środek identyfikacji osobowej i jest wyrazem związku z rodziną [49].

79. Podkreślam, że do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wniesiono sprawę podobną do rozpatrywanego tu sporu przed sądem krajowym, w ramach której skarżąca zakwestionowała „przymusową letonizację" jej nazwiska. Oddalił on tę skargę jako oczywiście bezzasadną, orzekając, że rozpatrywana praktyka transliterowania nazwisk może stanowić ingerencję w życie prywatne i rodzinne osoby zainteresowanej, nie narusza ona jednak wymogów EKPC, ponieważ, po pierwsze, jest przewidziana w ustawie, po drugie, zmierza do jednego lub kilku celów uzasadnionych w świetle art. 8 ust. 2 EKPC i po trzecie, jest niezbędna w demokratycznym społeczeństwie dla osiągnięcia tych celów [50]. Europejski Trybunał Praw Człowieka

46 — W przedmiocie obowiązku ochrony praw podstawowych spoczywającym na państwach członkowskich przy stosowaniu przez nie prawa Unii zob. wyrok z dnia 11 października 2007 r. w sprawie C-117/06 Möllendorf i Möllendorf-Niehuus, Zb.Orz. s. I-8361, pkt 78 i przytoczone tam orzecznictwo.

47 — Dz.U. 2007, C 303, s. 20.

48 — Zobacz: opinia rzecznik generalnej E. Sharpston w sprawie C-208/09 Sayn-Wittgenstein, w toku, pkt 9, 10.

49 — Wyroki ETPC: w sprawie Burghartz przeciwko Szwajcarii z dnia 22 lutego 1994 r. (seria A nr 280-B, § 24); w sprawie Stjerna przeciwko Finlandii z dnia 25 listopada 1994 r. (seria A nr 299-B, § 37); w sprawie Guillot przeciwko Francji z dnia 24 października 1996 r. (*Recueil des arrêts et décisions* 1996-V, § 21); w sprawie Daróczy przeciwko Węgrom z dnia 1 lipca 2008 r. (skarga nr 44378/05, § 32). Zobacz również opinie rzecznika generalnego F.G. Jacobsa: w postępowaniu, w którym zapadł ww. wyrok w sprawie Konstantinidis, pkt 33, 40, 41; w postępowaniu, w którym zapadł ww. wyrok w sprawie Garcia Avello, pkt 66.

50 — Wyrok ETPC w sprawie Kuharec alias Kuhareca przeciwko Łotwie z dnia 7 grudnia 2004 r. (skarga nr 71557/01).

przypomniał niedawno [51], że w owej dziedzinie należy odnieść się zasadniczo do uzasadnienia przedstawionego przez władze i przyjętego przez sądy krajowe, aby ocenić czy „konieczność" ograniczenia prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego została wykazana w sposób przekonujący.

80. Moim zdaniem również prawo Unii samo w sobie nie zakazuje państwom członkowskim wprowadzenia reguł pisowni imion i nazwisk mających na celu poszanowanie języka państwowego. Podkreślam, że zgodnie z art. 4 ust. 2 traktatu UE Unia szanuje tożsamość narodową państw członkowskich.

81. Niemniej kwestią zasadniczą jest określenie, czy uregulowanie litewskie przestrzega zasady proporcjonalności względem zamierzonego przezeń celu ochrony języka urzędowego [52].

82. Rząd estoński uważa, że wymogi dotyczące zarówno odpowiedniości, jak i konieczności środków, są spełnione przez system, który obejmuje środki gwarantujące w praktyce i bez większych trudności ukazanie związku między formami nazwiska oraz możliwość rozpoznania jego formy pierwotnej.

83. Poza tym rząd litewski informuje, iż złożył w parlamencie litewskim projekt ustawy mającej otworzyć możliwość zapisywania imion i nazwisk pewnych kategorii osób z użyciem nie tylko znaków języka urzędowego, lecz również innych liter alfabetu łacińskiego (ze znakami diakrytycznymi lub bez nich) [53].

84. Okoliczności te wskazują, że możliwa jest droga bardziej umiarkowana niż ta, którą przyjęto w ramach omawianego uregulowania krajowego, i że środki stosowane aktualnie przez Republikę Litewską w celu osiągnięcia zamierzonego celu są nieproporcjonalne.

85. W tym względzie konwencja MKSC nr 14 [54] mogłaby zostać użyta jako użyteczne źródło inspiracji przy wykładni traktatu WE,

51 — Wyrok ETPC w sprawie Kemal Taşkin i in. przeciwko Turcji z dnia 2 lutego 2010 r. (skargi nr 30206/04, 37038/04, 43681/04, 45376/04, 12881/05, 28697/05, 32797/05 i 45609/05, § 49).

52 — W tym kontekście zaznaczam, że Konstitucinis Teismas (trybunał konstytucyjny Republiki Litewskiej) wydał w dniu 21 października 1999 r. orzeczenie, zgodnie z którym w paszportach obywateli Republiki Litewskiej imiona i nazwiska należy zapisywać w języku państwowym z tego powodu, że użycie znaków zagranicznych może szkodzić interesom państwa, gdyż zagraża to nie tylko konstytucyjnej zasadzie języka państwowego, lecz również prawidłowemu funkcjonowaniu instytucji, przedsiębiorstw oraz organizacji rządowych, samorządowych i innych. Ponadto w orzeczeniu z dnia 6 listopada 2009 r., interpretującym poprzednie, trybunał ten wyjaśnił, że podanie nazwiska w formie oryginalnej jest dopuszczalne w rubryce „inne wpisy" paszportu litewskiego, jeżeli obywatel tego kraju wyrazi taka wolę.

53 — Vardų ir pavardžių rašymo dokumentuose įstatymo projektas (projekt ustawy o pisowni nazwisk i imion w dokumentach urzędowych), wniesiony w dniu 14 stycznia 2009 r. (nr XIP-1644). Projekt ten został odrzucony przez Sejm litewski. Kontynuowane są natomiast prace odnośnie do projektu ustawy (nr XIP-1668) wniesionego przez grupę posłów, którego treść jest mniej liberalna (zob. strona internetowa www.lrs.lt).

54 — Międzynarodowa Komisja Stanu Cywilnego (MKSC) – złożona z 16 państw europejskich organizacja międzynarodowa utworzona w 1950 r. – ma w szczególności za zadanie opracowywanie posiadających moc wiążącą konwencji harmonizujących przepisy obowiązujące w państwach będących jej stronami w dziedzinie stanu osobowego i rodzinnego, zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych oraz obywatelstwa.

gdyż stanowi ona zaawansowany standard prawa międzynarodowego, jeżeli chodzi o podawanie imion i nazwisk cudzoziemców w rejestrach stanu cywilnego [55].

86. W szczególności art. 2 konwencji MKSC nr 14 przewiduje, że jeżeli akt stanu cywilnego ma być sporządzony przez władze umawiającego się państwa i w tym celu przedłożono akt stanu cywilnego lub jakikolwiek inny dokument zawierający imiona i nazwiska zapisane tymi samymi znakami co znaki języka, w którym akt ma być sporządzony, te elementy tożsamości należy odtworzyć dosłownie, bez zmian lub tłumaczenia, uwzględniając również znaki diakrytyczne, nawet jeżeli znaki takie nie istnieją w tym języku. Raport wyjaśniający załączony do tej konwencji precyzuje w odniesieniu do tego artykułu, że „reguła dosłownego odtworzenia stosuje się również do znaków diakrytycznych" i że znaki te „należy odtworzyć, nawet jeżeli nie istnieją w języku, w którym akt ma być sporządzony" i że jeżeli „akt jest sporządzany maszyną do pisania, znaki diakrytyczne zostaną w danym przypadku dodane ręcznie".

87. Wobec powyższego uważam, że zgodnie z art. 12 akapit pierwszy WE zapis przez władze państwa członkowskiego danych dotyczących tożsamości obywateli innych państw członkowskich powinien być dosłowny, co obejmuje również użycie znaków diakrytycznych, które są dopuszczone w tych państwach.

b) W przedmiocie wykładni art. 18 WE w odniesieniu do różnych wniosków o zmianę aktów stanu cywilnego

88. Artykuł 18 ust. 1 WE gwarantuje – ze skutkiem bezpośrednim [56] – każdemu obywatelowi Unii prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich.

89. Wcześniejsze orzecznictwo Trybunału dotyczące uregulowania zapisu imion i nazwisk w aktach stanu cywilnego można streścić następująco [57]: mając na uwadze, że ta dziedzina należy do kompetencji państw członkowskich, ograniczenie swobody przemieszczania się przewidzianej w art. 18 WE ma miejsce, jeżeli wykazane zostaną poważne trudności; ewentualne uzasadnienie takiego ograniczenia wymaga z jednej strony istnienia zgodnych z prawem względów porządku

55 — W preambule do tej konwencji jest mowa o tym, że ma ona na celu „zapewnienie jednolitego zapisu imion i nazwisk w rejestrach stanu cywilnego".

56 — Wyrok z dnia 17 września 2002 r. w sprawie C-413/99 Baumbast i R, Rec. s. I-7091, pkt 94.

57 — Bardziej szczegółowe wyjaśnienie zob. ww. opinia rzecznik generalnej E. Sharpston w sprawie Sayn-Wittgenstein, pkt 11 i nast. i przytoczone tam orzecznictwo.

publicznego, a nie zwykłych ułatwień administracyjnych, a z drugiej strony środków proporcjonalnych do zamierzonego w ten sposób celu [58].

90. W niniejszej sprawie, jeżeli chodzi o sytuację M. Runevič-Vardyn dotyczącą jej imienia i nazwiska w akcie urodzenia, uważam, tak jak większość stron, które przedstawiły swoje uwagi, że objęta jest ona postanowieniami art. 18 WE, gdyż zainteresowana skorzystała z praw przewidzianych w tym artykule, osiedlając się i pracując w innym państwie członkowskim niż jej państwo pochodzenia.

91. M. Runevič-Vardyn utrzymuje, że z ww. wyroków w sprawie Garcia Avello oraz w sprawie Grunkin i Paul wynika wyraźnie, że uregulowanie litewskie stanowi nieproporcjonalne naruszenie jej swobody przemieszczania się jako obywatelki Unii. Podnosi ona, że poprzez transkrypcję imienia i nazwiska pochodzenia nielitewskiego za pomocą znaków litewskich tworzona jest nowa tożsamość osobowa, co utrudnia osobom będącym rezydentami w innych państwach Unii, takim jak ona sama, identyfikację poprzez ich autentyczne imię i nazwisko i przysparza poważnych trudności w życiu prywatnym i zawodowym.

92. Uważam jednak, że jeżeli chodzi o akt urodzenia M. Runevič-Vardyn, przywoływane przez nią utrudnienia nie mają uzasadnienia, gdyż jej imię i nazwisko panieńskie przyznane jej zostały w państwie członkowskim, w którym się urodziła, nie zmieniły się od jej urodzin i figurują w tej konkretnej formie w szczególności w jej paszporcie. Ponadto przepisy omawianego uregulowania nie są mniej korzystne dla niektórych obywateli krajowych z samego tylko powodu, że później skorzystali ze swobody przemieszczania się i przebywania w innym państwie członkowskim.

93. Co się tyczy sytuacji Ł. Wardyna odnośnie do pisowni jego imion w akcie małżeństwa, strony jednomyślnie uznają, podobnie jak ja, że art. 18 WE ma w tej sytuacji zastosowanie.

94. Przychylam się do stanowiska Komisji, która podkreśla, odwołując się do ww. wyroku w sprawie Konstantinidis, że należy podjąć wszelkie działania w celu zapewnienia, by imiona i nazwiska wszystkich obywateli Unii były ustalone w sposób ostateczny i trwały, pozwalający im na wykonywanie bez ograniczeń praw związanych z obywatelstwem Unii.

95. Rząd litewski wyjaśnia, że w dokumentach takich jak pozwolenia na pobyt lub akty stanu cywilnego (akty urodzenia, małżeństwa, świadectwa zgonu) wydawanych na Litwie obywatelom innych państw członkowskich imiona i nazwiska tych ostatnich są

58 — Podobnie Europejski Trybunał Praw Człowieka orzeka, że utrudnienia doznane z powodu uregulowań dotyczących nazwisk muszą mieć pewną wagę lub znaczenie, aby można było stwierdzić naruszenie prawa do życia prywatnego (ww. wyrok w sprawie Stjerna przeciwko Finlandii, § 42).

zapisywane z użyciem liter alfabetu łacińskiego, z zachowaniem zapisu przyjętego w państwie pochodzenia, w tym liter „w", „x" i „q", niewystępujących w alfabecie litewskim, jakkolwiek bez użycia znaków diakrytycznych.

96. Uważam, że takie uregulowanie jedynie w części narusza prawo Ł. Wardyna do swobodnego przemieszczania się i przebywania w innym państwie członkowskim. W życiu codziennym w wymianie międzynarodowej znaki diakrytyczne często są pomijane, przede wszystkim dlatego, że jak już wspomniałem, systemy informatyczne pozwalają jedynie na użycie alfabetu angielskiego. Dotyczy to nie tylko biletów lotniczych, lecz często również formularzy cyfrowych czy kart kredytowych. Dla osoby, która nie zna żadnego obcego języka, znaczenie znaków diakrytycznych jest często niezrozumiałe a nawet ich ona nie zauważa. Moim zdaniem jest mało prawdopodobne – a mówię to na podstawie osobistego doświadczenia – by samo pominięcie znaków diakrytycznych miało uzasadniać powody, dla których dana osoba miałaby mieć podwójną tożsamość. Możliwość rzeczywistego i poważnego utrudnienia, która wynikałaby z tego pominięcia, wydaje mi się zatem wykluczona.

97. Natomiast odmowa użycia w aktach stanu cywilnego dotyczących obywateli innych państw członkowskich liter alfabetu łacińskiego, które nie istnieją w alfabecie narodowym, może powodować dla nich utrudnienia wystarczająco poważne, by zniechęcić ich do korzystania z ich swobody przemieszczania się. Niemniej nie wydaje mi się, by miało to miejsce w przypadku Litwy, ponieważ zgodnie informacjami przekazanymi przez rząd litewski nazwiska obywateli innych państw członkowskich mogą być transkrybowane z użyciem takich liter, jak to było w niniejszym przypadku, gdyż nazwisko Ł. Wardyna zostało zapisane przez „W" w litewskim akcie małżeństwa.

98. Jeżeli chodzi o nazwisko M. Runevič-Vardyn po mężu zawarte w jej akcie małżeństwa, moim zdaniem art. 18 WE ma zastosowanie i może stać na przeszkodzie uregulowaniu takiemu jak to, którego dotyczy spór przed sądem krajowym, tak jak uważa również większość stron, które przedstawiły swoje uwagi.

99. Rząd polski podkreśla, że zmiana poprzez transkrypcję imienia lub nazwiska narusza poważnie prawa osób, których imiona lub nazwiska są zmieniane. Akta stanu cywilnego i dokumenty są używane nie tylko na terytorium państwa członkowskiego, które dokonało ich zmiany zgodnie z regułami swojego języka, lecz również na terytorium wszystkich pozostałych państw członkowskich Unii i poza Unią. Rząd ten uważa, że obywatel

innego państwa członkowskiego, nieznający liter danego języka oraz zasad ich odczytywania, może nie być w stanie stwierdzić, czy dwa nazwiska widniejące na dwóch różnych dokumentach stanowią w istocie jedno i to samo nazwisko. Niemniej, jak już wskazałem, wydaje mi się, że Trybunał nie może opierać się na założeniu, iż na podstawie samego faktu, że małżonkowie noszą identyczne lub różne nazwiska, należy domniemywać, że istnieje związek rodzinny między nimi albo że związek taki jest wykluczony.

100. Dla uzasadnienia takiego ograniczenia rząd litewski powołuje się na interesy i tradycje języka litewskiego. Ochrona języka państwowego może co prawda stanowić obiektywny wzgląd interesu ogólnego w rozumieniu prawa Unii, niemniej, jak podkreślił rzecznik generalny F.G. Jacobs, odwołując się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [59], uprawnienia dyskrecjonalne, którymi państwa członkowskie dysponują w dziedzinie zapisu imion i nazwisk, nie mogą powodować nieproporcjonalnego ograniczenia prawa obywateli Unii do swobodnego przemieszczania się i przebywania we wszystkich państwach członkowskich. Niezależnie bowiem od tego, z jakiego państwa członkowskiego pochodzą, nie powinni oni doznawać uszczerbku z tego tylko powodu, że korzystają z tego prawa [60]. W niniejszym przypadku M. Runevič-Vardyn pozbawiona jest przyznanego innym obywatelom litewskim prawa do noszenia nazwiska swego małżonka w formie wiernej zapisowi oryginalnemu, a to z tego powodu, że wyszła za mąż za obywatela innego państwa członkowskiego, którego poznała, czyniąc użytek ze swego prawa do swobodnego przemieszczania się.

101. Moim zdaniem przepisy litewskie nie stanowią środka odpowiedniego i koniecznego do osiągnięcia celu ochrony języka państwowego. Możliwe są inne rozwiązania, mniej restrykcyjne, jeżeli chodzi o prawa osoby zainteresowanej. Wystarczy bowiem zaznaczyć, że ustawodawstwo litewskie dopuszcza już stosowanie liter, które nie występują w języku państwowym, w aktach stanu cywilnego dotyczących obywatela innego państwa członkowskiego, takiego jak Ł. Wardyn, aby stwierdzić na tej podstawie, że ochrona tego języka nie byłaby poważnie zagrożona przez użycie litery „W" również w zapisie nazwiska noszonego przez jego małżonkę.

59 — Wyżej wymieniona opinia F.G. Jacobsa w sprawie Garcia Avello, pkt 66 i nast.

60 — Wyrok z dnia 11 lipca 2002 r. w sprawie C-224/98 D'Hoop, Rec. s. I-6191, pkt 28–31: „Ponieważ obywatel ma we wszystkich państwach członkowskich prawo do takiego samego traktowania jak obywatele tych państw członkowskich znajdujący się w tej samej sytuacji, byłoby niezgodne z prawem do swobodnego przemieszczania się, gdyby w państwie członkowskim, którego jest obywatelem, traktowano go mniej korzystnie niż w sytuacji gdyby nie skorzystał z uprawnień, które dają mu postanowienia traktatu dotyczące przemieszczania się. Uprawnienia te nie mogłyby bowiem być w pełni skuteczne, gdyby obywatel państwa członkowskiego mógł zostać zniechęcony do skorzystania z nich z powodu przeszkód, na które napotkałby przy powrocie do swego kraju pochodzenia, wprowadzonych uregulowaniem penalizującym fakt, że z nich skorzystał".

V — Wnioski

102. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, proponuję, aby Trybunał odpowiedział na pytania prejudycjalne Vilniaus miesto 1 apylinkės teismas w następujący sposób:

„Artykuł 2 ust. 2 lit. b) dyrektywy Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne należy interpretować w ten sposób, że nie ma on zastosowania do przepisów krajowych, których dotyczy postępowanie przed sądem krajowym.

W kontekście postępowania przed sądem krajowym art. 12 akapit pierwszy WE, który zakazuje dyskryminacji ze względu na przynależność państwową, należy interpretować w ten sposób, że nie zakazuje on państwu członkowskiemu, by w swoim ustawodawstwie przewidziało, iż imiona lub nazwiska jego obywateli mogą być zapisywane w aktach stanu cywilnego wyłącznie z użyciem znaków języka państwowego i bez znaków diakrytycznych, ligatur lub innych modyfikacji graficznych nanoszonych na litery alfabetu łacińskiego, stosowanych w innych językach. Artykuł ten zakazuje natomiast stosowania takiej praktyki wobec obywatela innego państwa członkowskiego.

W kontekście postępowania przed sądem krajowym art. 18 ust. 1 WE, który przewiduje, że każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, należy interpretować w ten sposób, iż zakazuje on państwu członkowskiemu, by w swoim ustawodawstwie przewidziało, że imiona lub nazwisko obywatela innego państwa członkowskiego lub nazwisko po mężu lub żonie, które postanowił przyjąć jeden z jego obywateli, który zawarł związek małżeński z obywatelem innego państwa członkowskiego, mogą być zapisywane w aktach stanu cywilnego wyłącznie z użyciem znaków języka państwowego. Artykuł ten nie wymaga natomiast, aby państwo członkowskie używało znaków diakrytycznych, ligatur lub innych modyfikacji graficznych nanoszonych na litery alfabetu łacińskiego stosowanych w innych językach".